

Sygn. akt II Ca 63/17, II Cz 100/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie:	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki (spr.) SSO Dariusz Mizera
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 roku

sprawy z wniosku Z. N.

z udziałem (...) S.

o zasiedzenie

na skutek apelacji uczestnika i zażalenia wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Belchatowie

z dnia 22 listopada 2016 roku, sygn. akt I Ns 508/13

**postanawia: oddalić apelację i zażalenie oraz ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 63/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Belchatowie, cytując:

1. stwierdził, że Z. N. nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2012 roku własność nieruchomości: położonej w miejscowości N. gmina S. oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) o powierzchni (...) ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Belchatowie urządzona jest księga wieczysta nr (...) oraz położonej w miejscowości N. obręb gmina S. oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) o powierzchni (...) ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Belchatowie urządzona jest księga wieczysta Nr (...);

2. ustalili, że każda ze stron ponosi koszty związane z swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

T. Z. (1) był właścicielem działek (...) we wsi N. w powiecie (...).

Dnia 14.03.1983 r. Z. B. sprzedała T. Z. (1) i J. Z. na podstawie nieformalnej umowy działki nr (...) położone we wsi N. w (...) S.. T. Z. (1) objął te działki w posiadanie już w latach siedemdziesiątych.

Z. N. w dniu 08-03-2006 r. nabył od T. Z. (1) i J. Z. własność nieruchomości obejmującej działki (...) w (...) S. obręb N..

Z. N. w dniu 08-03-2006 r. wspólnie z A. B. nabyli od T. Z. (1) i J. Z. własność nieruchomości obejmującej działki (...) w (...) S. obręb N..

Wśród kompleksu sąsiadujących ze sobą działek kupionych przez Z. N. (a wcześniej należących do T. Z. (1)) znajdują się działki nr (...) należące do (...) S., a wcześniej do 1990 r. do Skarbu Państwa, które w ewidencji gruntów figurują jako droga.

Wydeptania i wyjeżdżona droga przebiega obok działek (...), przez działki (...).

Działki (...) wraz z działkami (...) zostały ogrodzone przez T. Z. (1), a dostęp do kompleksu działek jest przez dwie zamykane bramy. T. Z. (1) zamykał bramy na noc.

Obecnie istniejące ogrodzenie z siatki i bramy zostały wybudowane przez T. Z. (1) w latach 1980-1981.

Na części działki (...) jest część stawu, stoi garaż, stoły i ławki, rośnie drzewo o średnicy około 80 cm. Na działce (...) rośnie las. W poprzek działki (...) przebiega ogrodzenie na podmurówce, przy czym w trakcie oględzin 12.05.2014 r. siatka ogrodzeniowa na odcinku przebiegającym przez działkę (...) była zdemontowana i widać było ślady świeżego użytkowania.

T. Z. (1) od lat siedemdziesiątych, a Z. N. od 2006 r., włada działkami (...) w taki sam sposób jak sąsiednimi działkami. T. Z. (1) w latach siedemdziesiątych prowadził na tych działkach hodowlę owiec (wtedy też ogrodził działki od północy), uprawiał truskawki, hodował ryby w stawach (od początku lat osiemdziesiątych). T. Z. (1) wykopał stawy na początku lat osiemdziesiątych, ponadto wykopał kanał pomiędzy stawami i wybudował mostek nad kanałem, wybudował także obiekty składające się na ośrodek wczasowy.

Hodowla ryb w stawach odbywała się już przed 30-06-1983 r.

Przez ogrodzony teren, którym władał T. Z. (1), przechodzili

i przejeżdżali okoliczni mieszkańcy. Przychodzili też do baru na terenie ośrodka wczasowego.

Przez mostek nad kanałem nie można przejechać traktorem z maszynami rolniczymi. Można przejechać mniejszym traktorem.

(...) S. nie zajmowała się działkami (...), nie utrzymywała drogi, nikt jej nie odśnieżał.

W 2013 r. (...) S. zażądała usunięcia z działek (...) ogrodzenia, budynku gospodarczego i skarpy stawu.

Mając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek o zasiedzenie zasługuje na uwzględnienie.

Okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań wnioskodawcy i świadków oraz dowodu z oględzin. Niesporne było, że właścicielami działek (...) była (...) S., a do 1990 r. Skarb Państwa, oraz że przedmiotowe działki są otoczone przez działki będące własnością wnioskodawcy, który z kolei nabył je od T. Z. (2). Z zeznań wnioskodawcy i świadków wynika, że od lat siedemdziesiątych na działkach (...)

gospodarował T. Z. (1) tak jak na należących do niego działkach sąsiednich oraz że działki objęte wnioskiem stanowiły wraz z działkami T. Z. (1) jeden kompleks, całość gospodarczą. T. Z. (1) sam decydował o sposobie zagospodarowania kompleksem działek, o ich ogrodzeniu, zamykaniu bram na noc. Nigdy nie zwracał się do (...) o zgodę na jakiegokolwiek działania podejmowane na działkach (...). (...) nie wykonywała w stosunku do działek żadnych uprawnień ani obowiązków właścicielskich. Wszystkie te okoliczności są niesporne. W 2006 r. własność działek nabył Z. N. i na jego rzecz zostało przeniesione ich posiadanie. Także on władał wszystkimi działkami, w tym spornymi (...), jak właściciel, nie uzgadniając z nikim sposobu korzystania z działek. Rozbieżności w zeznaniach dotyczą czasu ogrodzenia działek oraz intensywności korzystania przez okolicznych mieszkańców z drogi biegnącej przez kompleks działek. Kilku świadków zeznało, że działki zostały ogrodzone w połowie lat dziewięćdziesiątych. Wnioskodawca i świadek T. Z. (1) zakwestionowali te twierdzenia. Sąd Rejonowy ocenił jako wiarygodne w tym zakresie zeznania T. Z. (1). Logiczne jest bowiem, że skoro na początku lat osiemdziesiątych wykopał stawy, zainstalował potrzebne urządzenia i rozpoczął hodowlę ryb w stawach, to także wtedy, a nie po kilkunastu latach, ogroził nieruchomość. Przedłożona przez wnioskodawcę decyzja wodno-prawna potwierdza, że na czerwiec 1983 r. stawy były już zarybione. Wedle części świadków przez działki wnioskodawcy, wcześniej należące do T. Z. (3), okoliczni mieszkańcy często przejeżdżali na pola i łąki maszynami rolniczymi, przeganiali bydło. Natomiast wnioskodawca oraz świadkowie T. Z. (1) i S. Z. (1) wskazują, że istotnie miejscowi korzystali czasem z drogi przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawcy, ale tylko tamtędy przechodzili, przejeżdżali rowerami, przychodzili do baru w ośrodku czasowym, natomiast nie przejeżdżali tamtędy maszynami rolniczymi i nie przeganiali bydła oraz nie mają potrzeby przejeżdżać przez działki, ponieważ do swoich nieruchomości mogą dostać się także innymi drogami. Świadkowie K. G. i J. M. przyznali, że przez mostek nad kanałem (rowem) przebiegającym poprzek drogi można przejechać tylko mniejszym traktorem, nie można przejechać traktorem z szerszymi maszynami rolniczymi. Jednak kwestia intensywności używania przejazdu przez działki nie ma w istocie znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niewątpliwie bowiem w świetle w szczególności wniosków wpływających z przeprowadzonych oględzin wynika, że istniejąca na działkach wnioskodawcy droga czy też ścieżka nie przebiega przez działki (...), ale przez sąsiednie należące do Z. N. (a wcześniej T. Z. (1)) i stan taki musi istnieć od kilkudziesięciu lat. Świadczy o tym bieg wyjeżdżonych śladów na powierzchni ziemi i umiejscowienie bram w ogrodzeniach, usytuowanie mostku nad kanałem, a z drugiej strony to, że na działkach (...) ewidencjonowanych jako droga znajdują się zabudowania, staw, a zwłaszcza las, co potwierdza długotrwałość takiego stanu rzeczy. Z pewnością zatem przez czas posiadania działek (...) przez T. Z. (1) i Z. N. ani (...) nie władała nimi jak właściciel, nie gospodarowała nimi jak drogą, ani okoliczni mieszkańcy, a także wnioskodawca i jego poprzednik nie używali tych działek jak drogi. W tym stanie rzeczy trzeba ocenić, że posiadaczem samoistnym działek (...) nieprzerwanie od co najmniej końca 1981 r. był T. Z. (1), a następnie Z. N.. Przez ogrodzenie działek w 1980-1981 r. T. Z. (1) definitywnie stanowczo zmanifestował, że uważa się za jedyną osobę uprawnioną do decydowania o kompleksie ogrodzonych nieruchomości. Umożliwianie przejeżdżania przez nią oraz zamykanie bram na noc też było jego decyzją, a Skarb Państwa i (...) w ogóle nie ingerowały jako właściciele w sposób używania działek (...).

W ocenie Sądu Rejonowego z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika bezspornie, że posiadaczami samoistnymi objętych wnioskiem działek w S. był najpóźniej od końca 1981 r. T. Z. (1), a następnie Z. N., na rzecz którego nastąpiło przeniesienie posiadania w 2006 r. Przyjmując zatem, że T. Z. (1) był w złej wierze (ponieważ na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów mógł ustalić, jakie dokładnie jest usytuowanie i granice nabywanych działek i w związku z tym że na zajętych przez niego obszarze znajdują się działki należące do innego podmiotu), trzydziestoletni okres zasiedzenia upłynął z końcem 2011 r. Należy przy tym wskazać, że w okresie przed 01-10-1990 r. obowiązywał art. 177 k.c., zgodnie z którym przepisów o nabyciu własności przez zasiedzenie nie stosowało się, jeżeli nieruchomość była przedmiotem własności państwowej. Przepis ten utracił moc na podstawie art. 1 pkt 34 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.1990.55.321). Zgodnie z art. 10 ustawy zmieniającej, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. przed 01-10-1990 r.) istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. W sytuacji, w której następuje skrócenie okresu posiadania potrzebnego do zasiedzenia, dopuszczalne jest również doliczenie - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - czasu posiadania poprzednika. W niniejszej zatem sprawie

trzydziestoletni termin liczony od 01-10-1990 r. upłynąłby 02-10-2020 r., ale ulega skróceniu o czas od 31-12-1981 r. do 30-09-1990 r., zatem o 8 lat i dziewięć miesięcy i upływa z końcem 2011 r., w związku z czym nabycie przez zasiedzenie własności działki (...) i wyodrębnionej w projekcie podziału sporządzonym przez biegłego działki (...) nastąpiło z dniem 01-01-2012 r.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., uznając że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Pełnomocnik uczestnika postępowania zaskarżył w/w postanowienie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- niezasadną odmowę wiarygodności dowodów z zeznań świadków J. K., R. R., T. C., M. P., K. G., J. M., M. N., bez wskazania przyczyn dla których sąd I instancji odmówił zeznaniom w/w świadków waloru wiarygodności, mimo iż zeznania te w zakresie czasu ogrodzenia działek wnioskodawcy oraz intensywności korzystania przez okolicznych mieszkańców z drogi biegnącej przez kompleks tych działek były spójne, logiczne i konsekwentne;

- niezasadne i bezkrytyczne nadanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. Z. (1) w zakresie wskazanej przez świadka daty wybudowania ogrodzenia działek, powstania mostku nad kanałem pomiędzy stawami znajdującymi się na działkach wnioskodawcy, mimo iż fakt ten nie został potwierdzony przez inne dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, a nadto pozostawał w' sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz dokumentami w postaci chociażby decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 4 października 1985 roku;

- niezasadne i bezkrytyczne nadanie waloru wiarygodności przesłuchaniu wnioskodawcy w całości, w sytuacji kiedy dowód ten winien zostać oceniony z dużą dozą ostrożności z uwagi na interes wnioskodawcy w uzyskaniu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia a także na fakt, iż w zakresie istotnych okoliczności sprawy dotyczących wiedzy wnioskodawcy odnośnie stanu prawnego działek (...) wnioskodawca podaje informacje sprzeczne z zebrany w' sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów, próbując wykazać dobrą wiarę skutkującą przyjęciem krótszego 20 letniego okresu nieprzerwanego samoistnego posiadania nieruchomości koniecznego dla ich zasiedzenia;

- poczynienie ustaleń faktycznych dotyczących sposobu i intensywności korzystania z drogi przebiegającej przez kompleks działek na podstawie zeznań T. Z. (1) i S. Z. (1) w sytuacji kiedy S. Z. wiedzę odnośnie przedmiotowych nieruchomości posiada zaledwie od roku 2007 kiedy to stał się właścicielem sąsiedniej nieruchomości;

- pominięcie przez Są I instancji dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w szczególności decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 4 października 1985 roku, mapy sytuacyjno - wysokościowej stanowiącej załącznik do decyzji z dnia 5 maja 1998 roku dot. pozwolenia na budowę, pisma uczestnika z dnia 13 maja 2010 roku (k. 10 akt sprawy) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy administracyjnej prowadzonej przez (...) w B. nr (...). (...)(...).

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia nieruchomości przez wnioskodawcę w sytuacji, w której termin upływu zasiedzenia nie upłynął gdyż został on skutecznie przerwany poprzez wszczęcie na wniosek Wójta (...) S. z dnia 03.11.2010 r. postępowania administracyjnego prowadzonego przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w B. w przedmiocie budowy na działkach nr (...) elementów ogrodzenia.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył punkt drugi postanowienia.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 520 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie i art. 520 § 2 i 3 k.p.c. poprzez nie zastosowanie, a w konsekwencji ustalenie, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, w sytuacji gdy zachodzą przesłanki do zasądzenia od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy, na podstawie art. 520 § 2 i § 3 k.p.c.. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, tj. interesy uczestnika i wnioskodawcy są sprzeczne, uczestnik kwestionował i zwalczał wniosek o zasiedzenie wnioskując o jego oddalenie, a Sąd uwzględnił wniosek o zasiedzenie wniesiony w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego wnosił o zmianę punktu drugiego zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w Belchatowie poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja uczestnika nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu II instancji zarzut ten nie jest zasadny albowiem Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie całego zgromadzonego materiału dowodowego, który ocenił na podstawie wszechstronnego rozważenia wszystkich dowodów, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i w sposób odpowiadający zasadom doświadczenia życiowego. Brak zatem podstaw do zakwestionowania ustalonego stanu faktycznego.

Nieskuteczne są w ocenie Sądu II instancji zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów postępowania odnoszące się do przeprowadzonych przez Sąd meriti oceny dowodów.

Sąd I instancji ocenia bowiem wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału – art. 233§ 1 k.p.c.

Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego rozumowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Apelujący powinien wykazać, że sąd przyjął określone ustalenia faktyczne poprzez wyciągnięcie wniosków nie logicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego.

Skoro Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tak przeprowadzona nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów.

Uczestnik postępowania w toku postępowania na uzasadnienie swego stanowiska podnosił między innymi, że na działkach numer (...) jak to wynika z ewidencji gruntów urządzona jest droga polna służąca okolicznym rolnikom.

Tymczasem, jak to prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy ( czego apelujący nie kwestionuje ) droga lub ścieżka nie przebiega przez sporne działki, lecz przez sąsiadujące z nimi działki będące własnością wnioskodawcy oznaczone w ewidencji gruntów numerami 843 i 836. Oznacza powyższe, że zapis w ewidencji gruntów jest niezgodny ze stanem faktycznym na gruncie oraz, że z przejazdu maszynami rolniczymi lub przechodzenia spornymi działkami nie mogli korzystać inni mieszkańcy, ponieważ korzystali z drogi urządzonej na działkach wnioskodawcy.

Apelujący nie dostrzega, że na działce (...) znajduje się część stawu, stoi garaż, znajdują się stoły i ławki, wreszcie rośnie drzewo o średnicy pnia 80 cm. Natomiast na działce (...) rośnie od ponad 30 las, o czym świadczą wysokość i grubość rosnących tam drzew.

Z zeznań zaś świadka T. Z. (1) ( poprzedniego posiadacza spornych działek ) wynika, że w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku także na tych działkach, które znajdują się w kompleksie sąsiadujących działek stanowiących obecnie własność wnioskodawcy hodował owce ( wtedy też ogrodził działki od strony północnej ), uprawiał truskawki, od początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku hodował ryby, wykopał kanał pomiędzy stawami, wreszcie wybudował obiekty stanowiące ośrodek wczasowy i cały teren ogrodził. Zeznania tego świadka są istotne z tego względu, że był poprzednim posiadaczem w/w działek i będąc inwestorem na tym terenie ma wiedzę, kiedy objął je w samoistne posiadanie, kiedy realizował kolejne inwestycje.

W świetle powyższego zasadnie Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadków J. K., R. R., T. C., M. P., K. G., J. M. i M. N. w zakresie intensywności korzystania przez mieszkańców z drogi oraz czasu ogrodzenia działek.

Prawidłowych ustaleń faktycznych Sadu Rejonowego nie może podważać przywoływana decyzja Urzędu Wojewódzkiego z 04.10.1985 r., ponieważ wydana została w okresie kiedy stawy już od kilku lat funkcjonowały, a nieruchomości była ogrodzona. Kanał został wybudowany z uwagi na zalewanie sąsiednich pól, jego budowa trwała kilka lat, jest on wybudowany na gruncie stanowiącym własność wnioskodawcy. Natomiast zabiegi odmulania i pogłębiania stawów to czynności normalne, które są przeprowadzane co kilka lat z uwagi na zapewnienie prawidłowej hodowli ryb. Powszechnie wiadomym jest, że dla zabezpieczenia się przed kradzieżami ryb, wykonuje się wraz z budową stawów niezbędne ich ogrodzenie.

Z tych wszystkich względów w/w zarzut apelacji nie może odnieść zamierzonego skutku.

Także nie jest trafny zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Posiadaczem samoistnym rzeczy w myśl art. 336 k.c. jest ten, kto postępuje z rzeczą jak właściciel, o czym świadczą okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażając tym samym wolę wykonywania względem niej prawa własności. Posiadanie samoistne to stan, w którym osoba władająca rzeczą traktuje siebie jak właściciela i w odniesieniu do nieruchomości zachowuje się jak właściciel. Stan ten łączy w sobie element fizycznego władztwa rzeczą oraz czynnik psychiczny w postaci zamiaru władania rzeczą dla siebie. Wola ta nie może być ukryta, gdyż chodzi o jawny dla otoczenia, niedwuznaczny zamiar (wyrok SN z ) 4.10.1079 r., III CZP 163/79, LexisNexis nr 296386; por. E. Janeczko, Zasiedzenie, Warszawa – Zielona Góra, s.101 ). Posiadanie nie traci cechy samoistności z tego powodu, że posiadacz wie, że nie jest właścicielem. Dzieje się tak, dlatego że świadomość posiadacza co do przysługującego mu prawa do posiadania nie decyduje o tym, czy posiadanie ma charakter posiadania samoistnego czy zależnego, natomiast ma istotne znaczenie przy ocenie dobrej lub złej wiary.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie wywiódł Sąd I instancji, że skoro wnioskodawca, a wcześniej jego poprzednik posiada samoistnie sporne działki ( nie jako drogę ) i korzysta z nich jak właściciel nieprzerwanie co najmniej od końca lat 80 ubiegłego wieku, to będąc posiadaczami w złej wierze nabył ich własność przez zasiedzenie z dniem 01.01.2012 r. – art. 172 § 2 k.c.

Stosownie do treści art. 6 k.c. uczestnik nie udowodnił by w sprawie doszło do przerwania biegu zasiedzenia. Wniosek Wójta (...) S. z dnia 03.11.2010 r. w przedmiocie budowy ogrodzenia przez wnioskodawcę ogrodzenia nie został uwzględniony, gdyż postępowanie administracyjne jako bezprzedmiotowe zostało umorzone. Zatem zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. również nie można uznać za trafny.

Z tych względów Sąd Okręgowy oraz na podstawie art 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., tj, zgodnie z zasadą ponoszenia przez każdego z uczestników wszystkich kosztów postępowania jakie są związane z jego udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera